

ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

NASZE ABC

Czy to potrzebne?

Co się właściwie stało w „Leforest”? Obecnie już ze sprzecznych doniesień prasy można zrekonstruować przebieg wypadków.

Zarząd kopalni wydał dwóch agitatorów komunistycznych Nowaka Węgry i Walkowica Czecha. Komuniści, których wpłynęło wśród robotników kopalni „Leforest” są podobno szczególnie silne. wywołali na tem tle wielkie ekscesy. Gdy załoga kopalni zjechała na dół, wyzyskując obalamowanie części górników, zmusili resztę do zaprzestania pracy i pozostania na dole.

Przedstawienie zajścia w ten sposób, jakoby górnicy Polacy uwieźli Francuzów jest, jak się zdaje, nieścisłe. Prostu komuniści uwieźli górników, którzy nie chcieli strajkować, a między nimi byli Francuzi, jak i Polacy.

Ludność francuska wzbudzona zatrzymaniem robotników na dole urządziła demonstrację i wielką nagonkę, ale nie na komunistów, lecz na Polaków.

W dodatku zauważyć należy, że wśród górników kopalni „Leforest” znajduje się wielu Rusinów ze Wschodniej Małopolski. Ułotki nawołujące do strajku i demonstracji, drukowane były nawet przez komunistów w języku ruskim.

Gdy wreszcie robotnicy polscy, nakłonieni do tego przez działaczy polskich, opuścili szyb władze francuskie wystąpiły z wielką energią, kierując ostrze represyj przeciwko górnikom polskim, z których 77 wydalono.

Ten gorączkowy pośpiech był zdaje się niepotrzebny. Ważniejszą rzeczą było utrudnienie agitacji komunistycznej, niż wywołanie, obalamowanie być może, górników polskich.

Oczywiście, że ci ostatni nie są bez winy. Trzeba jednak pamiętać o tem, że mają oni dla Francji pewne zasługi. Niewiadomo jakby dziś wyglądało górnictwo francuskie bez robotników polskich. Już bezpośrednio po wojnie przyczynili się oni w oibry mim stopniu do odbudowy zniszczonych okolic przemysłowych Francji i dzięki nim odżyło się z upadku górnictwo. Z tych i innych względów umiar w traktowaniu całej sprawy i dotknięcie właściwych sprawców zajęć było wysoce wskazane.

Ostatnio położenie górników polskich we Francji nie jest bardzo szczęśliwe. Są oni zatrudnieni tylko częściowo i przy wszelkich redukcjach pierwszy padają ofiarą. Na tem tle zrozumiałe jest pewne wśród nich niezadowolenie.

Trzeba wreszcie zauważyć, że roztoczenie ścisłej opieki nad górnikiem polskimi we Francji mogłoby zapewne zapobiec szerzeniu się wśród nich wpływów komunistycznych.

Incydenty, które wywołują wzbudzenie opinii publicznej jednego państwa przeciw rządzie innego państwa są w ogóle niepotrzebne, zwłaszcza zaś niepotrzebne w stosunkach polsko-francuskich. Czynniki niezadowolenia opinii publicznej nie pozostają bowiem bez wpływu na wzajemne stosunki.

Możemy to powiedzieć spokojnie, gdyż nieraz występowałyśmy

Po samobójstwie ś. p. Aleksandra Lednickiego

Samobójstwo ś. p. Aleksandra Lednickiego, o którym donieśliśmy w sobotnim numerze „ABC”, nie przestaje być głównym tematem rozmów i dociekań. Sensacyjną pogłoskę podaje krakowski K. C., a mianowicie, że już przedniego dnia ś. p. Lednicki

Nowy zesłaniec do Berezki Kartuskiej

Żydowska „5-ta rano” donosi: „Pociągłem warszawskim z dworca Łódź Fabryczna wywieziony został onegdaj wieczorem do Berezki Kartuskiej 28-letni Feliks Cieślński (Zawiszy 57), członek Str. Narodowego w Łodzi i kierownik sekcji miłodych.

Przewiezienie Cieślńskiego do Berezki Kartuskiej pozostaje w związku z zajściami, jakie miały miejsce dn. 8 bm. na ul. Brzezińskiej, gdzie zostało pobitych 6 osób.

W parku Konstancyjskim grupa wyrostków napadła na przechodniów, spacerowiczów żydów. Doszło do bójki, w wyniku której odnieśli rany tłuczone głowy Plakus Rosenblum (11 listopada 76), Sala Zajde (Legionów 26), Chł. Jedwab (Zawadzka 49) i Zygm. Rosenblum (11 listopada 29).

Przybyła policja przywróciła porządek i wszczęła energiczne dochodzenie. Pobitym udzielili pomocy wezwani lekarz Pogotowia „Ratunkowego”.

Geografowie zagraniczni w Krakowie

KRAKÓW, 13.8. (PAT). W dniu dzisiejszym przybyli tu uczestnicy wycieczki Międzynarodowego Kongresu Geografów z wielu wybitnymi przedstawicielami świata naukowego z szeregu państw europejskich i pozaeuropejskich wraz z oficjalnymi reprezentantami rządów.

Wycieczka zwiedzi zabytki Krakowa oraz saliny Wieliczki, poczem uczestnicy jej udadzą się do Zakopanego i w Tatry, gdzie zabawią 3 dni. Po wycieczce uczestnicy jej udadzą się na obrady Międzynarodowego Kongresu Geografów w Warszawie.

Dwa i pół miljarda to za mało na pomoc dla dotkniętych suszą

WASZYNGTON, 13.8. (PAT). W dniu dzisiejszym pod przewodnictwem prezydenta Roosevelta odbyła się konferencja kierowników technicznych akcji pomocy, celem omówienia sytuacji, wytworzonej przez suszę, szerzącą się w całym Stanach. Stwierdzono, że przyznane kredyty w wysokości 525 milionów dolarów (przeszło 2,5 miljarda złotych) dla ofiar suszy, są w danej chwili

zupnie niewystarczające i rząd będzie musiał przystąpić do asygnowania nowych kredytów.

Jednocześnie zajmowano się kwestią spodziewanej zmiany produktów rolnych w tych okolicach, gdzie susza zniszczyła zbiory. W wyniku tej konferencji rząd przystąpił do rewizji swego programu ograniczenia zasiewów.

Woda droższa od benzyny Katastrofa suszy w Ameryce

OKLAHOMA, 13.8. (PAT). Wskutek suszy daje się tu odczuwać taki brak wody, że automobiliści muszą płacić 30 centów za galon czystej wody do radiatora, gdy tymczasem

galon benzyny kosztuje tylko 17 centów.

W związku z tem uruchomiono specjalne samochody-cysterny, które dostarczają wodę do okolic, dotkniętych suszą.

Wielkie manewry floty sowieckiej

MOSKWA, 13.8. (PAT). W dniach od 8 do 11 sierpnia w obecności komisarza wojny Woroszyłowa i dowódcy sowieckich sił morskich Orłowa odbyły się na morzu Bałtyckim ćwiczenia Czerwonej Floty, w których brały udział flotyta łodzi podwodnych oraz eskadra hydroplanów.

W ćwiczeniach chodziło o wspólną pracę łodzi podwodnych z okrętami linjowymi, przy odparciu ataku na wody terytorjalne Związku

Sowieckiego. Woroszyłow wyrażał się z wielkim uznaniem o akcji łodzi podwodnych, które wypełniły swe zadania lepiej, niż kiedykolwiek.

Na rogu ul. Żelaznej i Krochmalnej, w samochodzie prywatnym Nr. 24968 marki „Ford” nastąpił wybuch benzyny, a następnie pożar. Kierowca samochodu, oraz kilku przechodniów ugasili płomienie piaskiem. Przyczyna wypadku — brak wody w chłodnicy, oraz silnie rozgrzany silnik. Wypadku z ludźmi nie było.

Zabójstwo

We wsi Marysin (gm. Mioców, pow. Błońki), nieznany sprawca postrzelił z rewolweru w klatkę piersiową i lewe ramię 36-letniego Aleksandra Benze, rolnika z tejże wsi. Rannego przewieziono do szpitala Dzielus, gdzie wkrótce zmarł.

Jak się przedstawia Ekipa challenge'owa R. W. D. 9 która stanie do walki o puchar

11 samolotów

Zbliżają się już międzynarodowe zawody lotnicze „Challenge 1934”. W wczorajszym numerze „ABC” podaliśmy garść szczegółów, dziś jesteśmy w możności podać szereg informacji co do składu ekipy polskiej.

Ekipa nasza liczyć będzie 6 sa-

molotów „R.W.D. 9”, które są dalszą ewolucją techniczną zwycięskiego samolotu „R.W.D. 6” z zeszłorocznego challenge'u, oraz z 5 samolotów „P.Z.L. 26”, będących rozwinięciem samolotu „P.Z.L. 19” z poprzednich zawodów.

R. W. D. 9

„RWD-9” jest to górnopłat, posiadający rozpiętość skrzydeł 11,64 m., wysokość 2 m. i długość 8 m. Ciężar własny samolotu nie przekracza 560 kg., co jest wymagane przez regulamin zawodów, ciężar użyteczny wyniesie 930 kg.

Regulamin zawodów zachęca do budowania samolotów o większej ilości miejsc, wobec czego „RWD-9” zbudowano jako limuzynę 4-miejscową. Samolot ten jest urządzony wewnątrz bardzo komfortowo i zaopatrzony w szereg przyrządów, ułatwiających pilotowanie. „RWD-9” budowano, mając na względzie osiągnięcie jaknajwiększej ilości punktów za wyposażenie samolotu oraz za wyniki prób technicznych.

Siedzenia są umieszczone po dwa jedno za drugim. Konstrukcja samolotu jest mieszana stalowo - drewna. Skrzydło jest z drzewa, kadłub zaś spawany z rur stalowych. Samolot posiada kształt aerodynamiczny, umożliwiający osiągnięcie dużych szybkości. Silnik jest zaopatrzony w pierścienie Townseade, zaś koła okryte specjalną osłoną. Dla osiągnięcia szybkości minimalnej skrzydła posiadają na całej długości loty oraz tak zw. „interceptory”, specjalne blaszki sprzodu skrzydeł podnoszące się automatycznie i powiększające powierzchnię skrzydeł.

Silniki

4 samoloty „RWD-9” są zaopatrzone w silniki polskiej konstrukcji inż. Nowkuńskiego „Skoda” o mocy 270 koni mech. a 2 samoloty „RWD-9” są zaopatrzone w silniki czeskie „Walter Bora” o mocy 200 koni. Podczas lotu okrężnego największą będzie punktowana przeciętna szybkość na trasie 210 kilometrów. Samoloty „RWD-9” szybkość tę osiągną z łatwością. Na zakończenie zawodów odbędzie się wyścig szybkości maksymalnej, który punktuje szybkość wyśza od przeciętnej podczas zawo-

dów, t. j. wyższą od 210 km. na godzinę. Samoloty zaopatrzone w silnik „Skoda” będą mogły rozwinąć szybkość maksymalną do 270 km. na godz. Samoloty zaś zaopatrzone w silnik „Walter” będą mogły rozwinąć maksymalną szybkość 240 km. na godzinę.

Podczas próby szybkości minimalnej osiągnęły samoloty „RWD 9” szybkość około 60 km. na godzinę. Jest to wynik rewelacyjny, jeśli się zważy, że samoloty te posiadają obecnie znacznie większe obciążenie pomimo niezwiększonej powierzchni skrzydeł.

Piloci i mechanicy

Na samolotach „RWD-9” polecą następujące załogi:

1) Kpt. Jerzy Bajan, uczestnik zeszłorocznego challenge'u oraz uczestnik lotu alpejskiego. Jeden z najlepszych polskich akrobatów powietrznych i świetny pilot długodystansowy. Ma za sobą duży sukces w zeszłorocznym locie do Rosji, Liczy lat 33.

Towarzyszyć mu będzie starszy majster wojskowy Gustaw Pokrzywka.

2) Stanisław Płoczyński, lat 34, pilot linii cywilnej, który w r. 1930 zajął w Challenge'u najlepsze miejsce spośród Polaków.

Towarzyszyć mu będzie świetny mechanik Stanisław Ziętek z P. Z. L.

3) Plutonowy Jan Buczyński, lat 32, doskonały pilot akrobacyjny. Poleciał on na samolocie ufundowanym przez korpus podoficerski lotnictwa.

Towarzyszyć mu będzie mechanik zakładów Skoda Wiktor Rogalski.

4) Kpt. Stefan Florjanowicz, l. 35, doskonały pilot linjowy.

Towarzyszyć mu będzie starszy majster wojskowy Leon Zamiatara.

5) Tadeusz Karpiński, l. 33, pilot linii cywilnej, w zeszłorocznym Challenge'u zajął wśród Polaków najlepsze miejsce po Zwirce.

Towarzyszyć mu będzie kierownik techniczny Aero-Klubu śląskiego Adam Gawda.

6) Kpt. Henryk Skrzybiński, l. 34, członek Aeroklubu poznańskiego, wybitny pilot sportowy.

Towarzyszyć mu będzie Michał Lorenc.

Byrd odnaleziony Ctery i pół miesiąca spędził samotnie wśród lodów

LONDYN, 13. 8. (PAT). — Admirał Byrd, słynny amerykański podróżnik i badacz podbiegunowy, został wczoraj odnaleziony i uratowany. 20 lipca otrzymano od Byrda radiogram, w którym prosił on, aby go odnaleźć, bowiem z wycieńczenia obawia się utraty życia.

Dwa razy czyniono w ostatnich tygodniach starania odnalezienia go. Dopiero trzecia próba się powiodła. Wczoraj rano grupa, która celem odnalezienia Byrda wyruszyła z bazy operacyjnej 8-go

sierpnia, dotarła do jego punktu obserwacyjnego, położonego o 123 mile od bazy ekspedycyjnej w zatoce Wielorybiej w okolicy północnego bieguna.

Byrda, który przebywał w tej chacie od 28 marca dla studiów meteorologicznych, znaleziono b. wycieńczonego i wychudzonego, ale w dobrym humorze. Grupa, złożona z trzech ludzi, która dotarła do Byrda, odbyła swą drogę przez pustynię lodową w traktoze motorowym.

Syn Alfonsa XIII zginął w katastrofie samochodowej

LONDYN, 13. 8. (PAT.). — Korespondent Reutera donosi z Fontbleau, iż w dniu dzisiejszym sekretarz b. króla hiszpańskiego Alfonsa trzynastego, zawiadomił przedstawicieli prasy że czwarty syn króla Alfonsa, liczący lat 19, zmarł w dniu dzisiejszym w Austrii, gdzie przebywał wraz ze swym ojcem oraz siostrą, księżniczką Beatrycze. Śmierć nastąpiła wskutek wypadku samochodowego.

Według nadeszłych następnie do Londynu informacji z Austrii wypadek miał przebieg następujący: książę Gonzalo wraz ze

swą siostrą, Beatrycze odbył wycieczkę samochodową do Karyncji. Samochód prowadziła księżniczka, która w pewnym miejscu, chcąc wyminąć pijanego cyklistę, gwałtownie przyspieszyła bieg maszyny, która skręciła i uderzyła w mur.

Wypadek ten miał miejsce późnym wieczorem w pobliżu miejscowości Krumpendorf. Książę Gonzalo, który odniósł rany, odwieziono do kliniki miejscowej, gdzie poddano go operacji. Operacji tej książę nie wytrzymał wskutek słabego serca i zmarł dziś wczesnym rankiem.